



Udany start Pniówka

Czytaj na str. 11



zdj. bo

Gwiazda niedzielnych koncertów

Sposób na udany koncert? Pięciu młodych mężczyzn w zielonych garniturach, śpiewających bez instrumentów muzycznych światowe hity. Prawda, że proste!

Czytaj na str. 7



zdj. spz

Zespół AVOCADO wystąpił 12 sierpnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach.

W NUMERZE

2 Bezpieczniej na Osiedlu

3 Nowe przedszkole
w Pielgrzymowicach

4 Zmarł długoletni
sołtys Pniówka

5 Radna, hafciarka
i aktorka - wywiad
z Genowefą Klimosz

7 Dożynki Gminne
w Pielgrzymowicach

8 Lista zakazanych
śmieci

Angielskie lato w Pawłowicach

Brytyjscy studenci w wieku 21-23 lat przyjechali na trzy tygodnie do Pawłowic, aby podszlifować angielski gimnazjalistów z naszej gminy.

Czytaj na str. 6



zdj. spz

Wolontariusze z Anglii: Saheema Zeb, Leo Konrad-Slezak, Louise Swinden.

Bezpieczniej na Osiedlu

PAWŁOWICE

Poprawa estetyki i bezpieczeństwa była zasadniczym celem prac remontowych, które właśnie zakończyły się na pawłowickim Osiedlu.

Nowe parkingi i chodnik to efekt robót prowadzonych przez gminę w Pawłowicach Osiedlu. Osiedle wypiękniło, a mieszkańcy mają więcej miejsca, aby parkować swoje samochody.

Stary, zapadnięty chodnik, po którym ciężko już było chodzić, został przebudowany, a nawierzchnię asfaltową zmieniono na kostkę betonową. Udało się też wygospodarować trochę miejsca na samochody. Miejsce na parking znalazło się na przeciwko przedszkola w rejonie deptaku.

Jednak najważniejszą częścią prowadzonych prac było przebudowanie terenu

w obrębie skrzyżowania ul. LWP z ul. Polną. Kierowcy już od dawna skarżyli się, że jest tam bardzo niebezpiecznie, a widoczność na drogę ograniczają im tuje. Wyjazd utrudniali także piesi, którzy z powodu braku chodnika, przechodzili przez drogę gdzie popadnie. Za zgodą właściciela

nieruchomości, drzewka zostały wycięte, znajdujące się tam ogrodzenie przesunięto w głąb posesji i wygospodarowano miejsce na chodnik o szerokości 2 metrów.

Natomiast po drugiej stronie przesunięto trzy słupy oświetlenia ulicznego, które znajdowały się w środku chodnika.

Roboty trwały 8 tygodni, a ich wykonawcą była firma Weker 02 z Jastrzębia Zdroju. bs



Sieć gotowa

WARSZOWICE

Budowa kanalizacji sanitarnej w Warszowicach została zakończona. Ponad sto domostw przy ul. Pszczyńskiej, Łąkowej i Kolejowej może korzystać już z sieci kanalizacyjnej.

Prace były prowadzone w ramach etapu „piątego” budowy kanalizacji w Krzyżowicach i Warszowicach. Ten etap jest ostatnim w północnej części gminy Pawłowice. Do skanalizowania w tym rejonie pozostaje już tylko ulica Partyzantów w Krzyżowicach (inwestycja wspólna Gminy Pawłowice i Miasta Jastrzębie) oraz obrzeża sołectw.

Inwestycję prowadził Gminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Wykonawcą robót związanych z budową kanalizacji sanitarnej przy ulicy Pszczyńskiej, Łąkowej i Kolejowej w Warszowicach była pawłowicka firma ZISCO.

30 lipca przedstawiciele Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, Referatu Inwestycji i Infrastruktury Urzędu Gminy Pawłowice, projektant oraz sołtys Warszowic w obecności przedstawiciela wykonawcy robót odebrali inwestycję i spisali protokół odbioru.

W ramach inwestycji, która obejmowała wykonanie 6,3 km sieci grawitacyjnej, 2,6 km sieci ciśnieniowej oraz 6 przepompowni sieciowych, wykonano 101 podłączeń do kanalizacji. Ogółem z sieci korzysta około 450 mieszkańców Warszowic. bs



Kanalizacja w drugim etapie

GOLASOWICE

Znamy już wykonawcę drugiego etapu budowy kanalizacji sanitarnej w Golasowicach. Roboty rozpoczyna się 20 sierpnia i potrwać do wiosny przyszłego roku.

W wyniku przetargu za najkorzystniejszą została uznana oferta złożona przez konsorcjum firm: ZISCO z Pawłowic (lider) i CETUS ze Świerklan (partner).

Rozpoczęcie robót budowlanych planowane jest 20 sierpnia i obejmować będzie następujące ulice: Orzeszkowej, Kocha-

nowskiego, Cieszyńską, Zawadzkiego, Konopnickiej, Owocową, Kwiatową, Reja, Kraszewskiego oraz Korczaka.

W ramach zadania planowane jest wykonanie 10 kilometrów kolektora grawitacyjnego, 236 metrów kolektora ciśnieniowego, 2,7 km sieci kanalizacji, 5,2 km przyłączy, a także 144 studni z kęgów betonowych oraz 455 studni z tworzyw sztucznych.

W związku z rozpoczęciem inwestycji, planowane jest zorganizowanie spotkania z mieszkańcami, których obejmuje ten etap budowy kanalizacji. O dokładnym jego terminie, mieszkańcy zostaną powiadomieni w odrębnym ogłoszeniu. bs

Zaprojektuj maskotkę i wygraj

Wszystkich kreatywnych i pomysłowych mieszkańców gminy Pawłowice zapraszamy do udziału w konkursie na maskotkę, która mogłaby być identyfikowana z naszą gminą.

Przedmiotem konkursu jest opracowanie projektu maskotki oraz wymyślenie dla niej nazwy. Prace mogą być przygotowane w dowolnej formie: rysunek, praca przestrzenna, gotowa maskotka. Należy je dostarczyć lub przesłać pocztą elektroniczną na adres Urzędu Gminy do 31 października 2007 r. Zwycięzca otrzyma nagrodę w wysokości 1500 zł, a jego maskotka będzie wykorzystywana do działań promocyjnych naszej gminy. Szczegóły konkursu, regulamin oraz oświadczenie o przekazaniu praw autorskich są dostępne na stronie www.pawlowice.pl.

Lato na Węgrzech

Pawłowiczanie zatańczyli czardasza

Nieformalna grupa młodzieży działająca w gminie Pawłowice, na specjalne zaproszenie wójta Perkupy – Zoltana Molnara, w lipcu odwiedziła nasze miasto partnerskie na Węgrzech.

zyty było uczestnictwo w lokalnym święcie „Dniach Perkupy”. Była to doskonała okazja, by bliżej poznać zwyczaje, kulturę oraz samych mieszkańców tej pięknej węgierskiej miejscowości.

Pomysł wyjazdu na Węgry zrodził się

wości utworzyli krąg i uczyli nas kroków tego narodowego węgierskiego tańca – opowiada Joanna Kielkowska. – *Roztańczeni i rozbawieni zainicjowaliśmy śląskie pieśni m.in. „Szła dziewczeczka”. Wkrótce przyłączyli się do nas mieszkańcy Perkupy i kolejne piosenki śpiewaliśmy już razem zarówno po polsku, jak i po węgiersku.*

Górskie wycieczki, zwiedzanie największej jaskini na Węgrzech – Baradla Cave szlakiem nieodstępnym dla turystów, degustacja lokalnych potraw oraz przejażdżki rowerowe po okolicy pozostaną w pamięci uczestników tego wyjazdu.

Miłą niespodzianką dla naszej młodzieży okazało się zaproszenie otrzymane od jednej z tamtejszych rodzin na tradycyjny węgierski gulasz gotowany na ognisku.

Uczestnicy wyprawy nawiązali kontakty z młodzieżą z Perkupy, która już w październiku złoży rewizytę w Pawłowicach.

Wyjazd na Węgry był pierwszym wyjazdem integracyjnym nieformalnej grupy pawłowickiej młodzieży. Młodzi mieszkańcy Pawłowic po raz pierwszy spotkali się w kwietniu. Ich celem jest realizacja własnych projektów w perspektywie międzynarodowej współpracy. Jednym z pomysłów tej grupy jest organizacja „Święta Kapusty”. Być może będzie to cykliczna impreza gminy Pawłowice z udziałem zaprzyjaźnionej międzynarodowej młodzieży. bs



Od lewej stoją: Marzena Rus, Gargo z Perkupy, Jan Mokwa, Suci – tłumaczka, Andrzej Wowra, Daria Szymiczek, zastępca wójta Perkupy, Joanna Kielkowska, Marta Holeksa, Sonia Pogoda. Na dole: Agnieszka Nawara, Klaudia Dziendziel, Zoltan Molnar – wójt Perkupy.

Dziewięciu młodych uczestników (Klaudia Dziendziel, Marta Holeksa, Joanna Kielkowska, Jan Mokwa, Agnieszka Nawara, Sonia Pogoda, Marzena Rus, Daria Szymiczek, Andrzej Wowra) zostało bardzo ciepło i gościnnie przyjętych. Głównym celem wi-

podczas obchodów Dni Pawłowic. Wójt Perkupy zaprosił wtedy młodych pawłowiczank na pięciodniowy pobyt na Węgrzech, obfitujący w liczne atrakcje.

– *W Perkupie powitała nas miejscowa kapela, grająca czardasza. Mieszkańcy tej miejsc-*

Nowa inwestycja gminy

PIELGRZYMOWICE

Podczas czerwcowej sesji Rada Gminy wprowadziła do budżetu nowe zadanie inwestycyjne - budowę przedszkola w Pielgrzymowicach. Otwarcie obiektu planowane jest 1 września 2008 roku.

Do tej pory dzieci uczęszczające do pielgrzymowickiego przedszkola musiały zadowolić się dwiema klasami znajdującymi się w dawnym domu Karola Miarki. Ze względu na ograniczenia lokalowe, liczba przedszkolaków nie mogła przekroczyć 50 osób. Jednak chętnych było znacznie więcej. Tylko w tym roku do przedszkola zapisało się aż 77 dzieci. Spokojnie mogła więc powstać jeszcze jedna grupa przedszkolaków.

Mając na względzie wzrastającą każdego roku liczbę mieszkańców tej miejscowości oraz biorąc pod uwagę fakt przeprowadzania się do Pielgrzymowic młodych małżeństw z dziećmi, gmina postanowiła nieco zmodyfikować opracowany projekt budowy nowego przedszkola. Zamiast planowanych dwóch dużych sal dydaktycznych

i jednej mniejszej, zostaną wybudowane trzy duże pomieszczenia do przedszkolnych zajęć.

Przedszkole zostanie umieszczone nad składnicą opału znajdującą się przy szkole, która w tym celu zostanie rozbudowana i powiększona. Nie planuje się natomiast

budowy kuchni, gdyż nową placówkę będzie obsługiwać istniejąca stołówka szkolna. Przedszkolaki ucieszy na pewno wiadomość, że przy obiekcie zostanie wybudowany nowy plac zabaw.

Na razie prowadzone są prace projektowe, a po ich zakończeniu, co ma nastąpić jesienią, ruszy budowa. Inwestycja potrwa około roku i zakończy się w sierpniu 2008 roku. bs



W przyszłym roku przedszkole znajdzie się w innym miejscu.

Zmarł długoletni sołtys Pniówka



zdj. bs

6 sierpnia, po długiej chorobie zmarł wieloletni sołtys Pniówka, Stanisław Goszyc. Miał 80 lat. W ostatniej drodze towarzyszyli mu rodzina, znajomi, sołtysi, liczni mieszkańcy Pniówka i okolicznych miejscowości, władze Gminy Pawłowice oraz poczty sztandarowe. Mszę świętą odprawił proboszcz parafii w Bziu ks. Jerzy Kubicki oraz bratanek zmarłego ks. Stanisław Goszyc.

Pan Stanisław Goszyc urodził się w Pniówku w 1926r. Był synem powstańca śląskiego, działacza plebiscytowego, pełniącego w okresie międzywojennym funkcję prezesa Koła Polskiego Związku Zachodniego.

Atmosfera domu rodzinnego, patriotyzm i zaangażowanie społeczne ojca, miało decydujący wpływ na działalność zawodowo – społeczną syna Stanisława, spowodowało również wielką tragedię tej patriotycznej śląskiej rodziny. W 1943 r., za działalność na rzecz polskości Śląska oraz przynależność do Armii Krajowej, zostali zamordowani przez GESTAPO w Pniówku, ojciec i brat Stanisława Goszyca. 17-letni Stanisław wraz z matką, dwoma siostrami i dwoma braćmi zostali

aresztowani i osadzeni w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, skąd nie powróciła siostra Jadwiga.

Po zakończeniu wojny pan Stanisław rozpoczął pracę na kolei, gdzie był między innymi naczelnikiem stacji PKP Pawłowice. Po 38 latach pracy przeszedł na zasłużoną emeryturę, na której mógł jeszcze bardziej poświęcić się szeroko rozumianej pracy społecznej dla dobra mieszkańców sołectwa Pniówek i nie tylko.

W 1981r. został wybrany sołtysem Pniówka. Funkcję tę pełnił do 2003r. W ciągu 22 lat „służby sołectwu” dał się poznać jako dobry organizator życia społeczno – gospodarczego Pniówka.

Był zwolennikiem mającego się odbyć referendum pod hasłem: „Jeśli chcesz poprawić Pniówka los – Pawłowicom oddaj głos”. Dzięki jego zaangażowaniu i w wyniku przeprowadzonego w tej sprawie referendum, po 13 latach przynależności do miasta Jastrzębie Zdrój, w 1993r. sołectwo Pniówek wraz z kopalnią „Pniówek” wróciło do gminy Pawłowice.

Stanisław Goszyc był inicjatorem przeprowadzenia takich inwestycji jak: gazyfikacja sołectwa oraz telefonizacja. Dużą aktywność wykazał w działaniach na rzecz budowy „Domu Ludowego” w Pniówku, który stał się dla mieszkańców tego małego sołectwa, miejscem spotkań podczas przeprowadzanych tutaj różnego rodzaju imprez kulturalnych.

W powstałym w 1995r. „Domu Ludowym” zainicjował organizowanie, wspólnie z Radą Solecką, cyklicznych spotkań z seniorami i niepełnosprawnymi mieszkańcami Pniówka, w myśl hasła „Serce dla serca”, a także corocznej „Majówki” dla ogółu mieszkańców sołectwa i innych osób chcących w miłej atmosferze spędzić czas. Imprezy te już na stałe wpisały się w rozkład imprez kulturalnych organizowanych na terenie Pniówka.

- Zapamiętam go jako człowieka oddanego

sprawie, szczerego, wymagającego i uczciwego. Rozumiał swoją służbę i dbał o mieszkańców. Zawsze przyświecało mu ich dobro – mówi wójt Pawłowic Damián Galusek podczas uroczystości pogrzebowej.

Potrafił jednoczyć mieszkańców. Zmagając się z własną chorobą i niosąc swój własny „krzyż cierpienia” – ślad po pobycie w obozie koncentracyjnym, zawsze pamiętał o ludziach starszych i cierpiących.

Pomagał również rolnikom, których posejsze oraz pola uprawne są narażone na szkody górnicze. Służył radą oraz negocjował w uzyskaniu odszkodowań od kopalni.

Za działalność społeczną został uhonorowany odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W 2004 roku, w dowód uznania za wszystkie dotychczasowe dokonania dla dobra mieszkańców Pniówka oraz Gminy Pawłowice, Rada Gminy nadała mu medal „Zasłużony dla Gminy Pawłowice”. Jest jednym z pierwszych mieszkańców naszej gminy wyróżniony tym odznaczeniem.

Pozostanie w naszej pamięci jako dobry gospodarz, ale przede wszystkim miły i uczynny człowiek. bs

Odeszli...



- śp. Józef Lazar
z Warszowic, lat 75
- śp. Franciszka Ścisłok
z Pawłowic, lat 80
- śp. Renata Wolkaniak
z Pawłowic, lat 34
- śp. Maria Słomka
z Pawłowic, lat 56
- śp. Stefania Stuchlik
z Jarząbkowic, lat 89
- śp. Zofia Zarówna
z Golasowic, lat 90
- śp. Felicjan Dudek
z Pielgrzymowic, lat 38
- śp. Lidia Warchol
z Pawłowic, lat 40
- śp. Zygmunt Siudziński
z Pawłowic, lat 50
- śp. Aleksandra Wieczorek
z Pawłowic, lat 51
- śp. Maria Myszor
z Pawłowic, lat 76
- śp. Czesław Harlak
z Pawłowic, lat 80
- śp. Stanisław Hernik
z Pawłowic, lat 78
- śp. Jan Niemiec
z Golasowic, lat 87
- śp. Krystyna Trybała
z Pielgrzymowic, lat 51
- śp. Elżbieta Herman
z Pielgrzymowic, lat 70
- śp. Irena Rakus
z Warszowic, lat 50
- śp. Stanisław Goszyc
z Pniówka, lat 80

Za okazane wyrazy współczucia, modlitwę oraz liczny udział w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

śp. Stanisława Goszyca

*składamy serdeczne podziękowania
ks. prob. Jerzemu Kubickiemu,
ks. Stanisławowi Goszycowi, Urzędowi Gminy w Pawłowicach,
p. Wójtowi, Radzie Soleckiej w Pniówku,
p. Sołtysowi, Rodzinie, Sąsiadowi i Znajomym*

*żona z Synami,
Synowymi i wnukami*

Radna, hafciarka i aktorka

JARZĄBKOWICE

Nie ma drugiej takiej osoby w naszej gminie, obdarzonej tyłoma zdolnościami. Radna, hafciarka, członkini zespołu ludowego, poetka, pasjonatka kultury i strojów śląskich, a przede wszystkim osoba o naturze społecznika i organizatorka wszelkich imprez. Bez niej nic w Jarząbkowicach się nie dzieje. W cyklu „W cztery oczy z radnym” rozmawiamy z Genowefą Klimosz z Jarząbkowic, radną od trzech kadencji.



Racje Gminne: – Jak została Pani radną Gminy Pawłowice?

Genowefa Klimosz: – Przez 33 lata byłam w zarządzie Koła Gospodyń Wiejskich, a większość tego czasu jako jego przewodnicząca. Siedem lat temu, ze względu na chorobę męża i mamy, zrezygnowałam z tego zajęcia i poświęciłam się pracy w Ochotniczej Straży Pożarnej, najpierw jako sekretarz, a później i kronikarz. Byłam już wtedy znana w środowisku, a mieszkańcom podobał się sposób, w jaki prowadziłam zebrania.

R.G.: – W obecnej kadencji jest pani członkiem dwóch komisji: gospodarczej i rewizyjnej. W jakich obszarach chce pani, jako radna, działać?

G.K.: – Przede wszystkim najbardziej zależy mi na poprawieniu jakości naszych dróg, a także stanu budynków użyteczności publicznej: szkół, przedszkoli oraz remiz. Priorytetem mojej działalności jako radnej (częściowo już zrealizowanym) jest budowa boiska sportowego oraz remont i oświetlenie ul. Rolniczej.

R.G.: – Czy to prawda, że z zawodu jest pani kucharzem, rolnikiem i krawcową?

G.K.: – Tak, mam wiele zawodów. Pochodzę z Kisielowa i to właśnie w pobliskim Skoczowie ukończyłam Zasadniczą Szkołę Gospodarczą, która dała mi aż tyle różnych zawodów. Pamiętam, że zawsze byłam bardzo aktywna i lubiałam przebywać wśród ludzi. Jeszcze w swojej

rodzinnej miejscowości należałam do Związku Młodzieży Wiejskiej, byłam członkiem Teatru Ludowego, zespołu młodzieżowego w Golezowie, a następnie już w Jarząbkowicach działałam w GS, Kółku Rolniczym i innych społecznych organizacjach.

R.G.: – Tradycje kultywowane w rodzinie, stroje, a także zainteresowania folklorem przyniosła pani do Jarząbkowic.

G.K.: – Zdolności manualne odziedziczyłam po rodzicach. Mój ojciec był kowalem użytkowym i artystycznym, a mama potrafiła rysować i haftować. Mam jeszcze wykonane przez nią obrusy i serwetki oraz należące do niej stroje. Sporo nauczyłam się od cioci, która była gar-

derobianą w wypożyczalni strojów przy teatrze w Cieszynie. Jako nastolatka pomagałam cioci i nauczyłam się wykonywać koronkowe czepce i wiązać żurki. Jak miałam 12 lat to czepiłam już pół wsi: mamę, babcię i zespół śpiewaczy. Wtedy też po raz pierwszy pomagałam zorganizować dożynki.

R.G.: – Pani zdolności i znajomość rzeczy została wykorzystana w czasie kręcenia filmu przez Filipa Bajona pt. „Biała wizytówka”.

G.K.: – Film był kręcony na zamku w Pszczynie, a ja w nim statystkowałam. Zagrałam m.in. pokojówkę, kucharkę oraz adiutanta cesarza.

R.G.: – Jak mieszkanka Jarząbkowic trafiła do tak dużej filmowej produkcji?

G.K.: – Zupełnie przypadkowo. Kiedy w klasztorze na Jasnej Górze kręcony był „Potop” w wydawalni strojów zakonników zastępowałam brata mojego męża – ojca paulina Hilarego Klimosza. Poznałam wtedy Daniela Olbrychskiego i innych aktorów. Później, kiedy w Pszczynie nagrywana była „Biała wizytówka” akurat byłam na zjeździe kółek rolniczych. Okazało się, że piętro wyżej swoje zebranie mieli występujący w tym filmie aktorzy. Rozpoznał mnie jeden z pirotechników i dostałam angaż. Później zagrałam jeszcze w innych filmach. W Łodzi grałam nawet zakonnice.

R.G.: – Jest pani osobą energiczną, żywą,

ale również znakomitą organizatorką. Udało się pani przeprowadzić kilkanaście korowodów dożynkowych. Inną pani pasją jest szycie oraz odnawianie strojów regionalnych.

G.K.: – Stroje ludowe to moja chluba i duma. Od wielu już lat szyję stroje dla zespołów ludowych, reperuję je, uzupełniam, ceruję i wymieniam zniszczone w nich elementy np. w żywotkach w sukniach cieszyńskich. Uszyłam także stroje dla członkiń założonego przeze mnie zespołu „Jarząbkowianki”, a także do sztuk teatralnych oraz korowodów dożynkowych.

R.G.: – Niewiele jednak osób wie, że ma pani również inne zdolności – w pani ogródku znakomicie rosną pomidory, ogórki, czosnek i winorośl, osiągając rekordowe wprost wymiary.

G.K.: – Uprawiam pomidory, które osiągnęły ponad 4 metry wysokości i mają w jednym sezonie uprawowym nawet 140 owoców. Natomiast ogórki w moim warzywniaku wyglądem przypominają cukinie. Prawdziwie gigantyczny jest jednak czosnek, którego jedna główka waży nawet 30 dkg. Nie stosuję przy tym żadnych chemicznych oprysków. Używam jedynie obornika.

R.G.: – Ma Pani dużo szczęścia w życiu. Pani marzenia się spełniają.

G.K.: – Uważam, że marzenia stanowią tę część wyobraźni, która częściej dotyczy zachcianek niż potrzeb. Do przetrwania wystarczy człowiekowi zaspokojenie jego podstawowych potrzeb, zaś spełnienie pragnień, a nawet samo ich posiadanie czyni z ludzkiej egzystencji byt nieco wyższy. Powietrze, dach nad głową, posiłek, praca oraz dobrzy ludzie dookoła – to jeszcze nie wszystko. W kościele o szarych ścianach bez muzyki, witraży, złocień trudno o duchowe uniesienia. Luksus jest jednak pojęciem szerokim i bardzo względnym dla każdego z nas z osobna.

Rozmawiała Sabina Bartocka



Genowefa Klimosz na planie filmowym jako adiutant cesarza.

Angielskie lato w Pawłowicach

PAWŁOWICE

Inicjatywa wyjazdów brytyjskich studentów, którzy w okresie wakacyjnym uczą młodzież z Polski, to dla wielu młodych mieszkańców naszej gminy pierwsza okazja, aby porozmawiać po angielsku z obcokrajowcem.



Grupa młodzieży wraz z nauczycielem z Anglii.

Brytyjscy studenci w wieku 21-23 lat przyjechali na trzy tygodnie do Pawłowic, aby podszlifować angielski gimnazjalistów z naszej gminy. Wolontariusze to trójka studentów z Uniwersytetu w Kingston. Na co dzień mieszkają w Leeds, Londynie oraz Manchesterze. Do Pawłowic trafili przy pomocy organizacji wolontariackiej. Zostali wybrani przez Annę Tallent, Polkę mieszkającą w Anglii, która jest pomysłodawczynią Letnich Obozów Językowych.

- Projekt został stworzony po to, aby polskie dzieci, szczególnie w małych miejscowościach, miały możliwość spędzania czasu z ludźmi mówiącymi płynnie po angielsku. Nie jest to uczenie w dosłownym tego słowa znaczeniu, a raczej przebywanie z dziećmi i rozmawianie z nimi w języku angielskim - mówi Polka. - Dlatego szukałam przede wszystkim otwartych i młodych ludzi sprawnie posługujących się swoim językiem. Wolontariuszami powinny być osoby czerpiące przyjemność z pracy z młodszymi kolegami lub koleżankami, a także ciekawe świata i ludzi.

Jak przyznaje pani Anna, są dwa źródła pomysłu organizowania obozów, po pierwsze tęsknota za Polską i związana z tym potrzeba, aby doświadczenia zdobyte w Anglii sensownie spożytkować. Po drugie, świadomość, że nauka języka obcego jest wyzwaniem, z którym niemal każdy z nas w pewnym momencie się zmierzył. - Mieszkam w Anglii już od 17 lat. W tym czasie próbowałam w różny sposób wykorzystać swoje kontakty. Jednym z moich pomysłów było skomputeryzowanie wiejskich szkół w Polsce, przy użyciu komputerów uzyskanych od brytyjskich firm - przyzna-

je Polka. - Pomysł wypalił właściwie tylko w Szczytnie. Próbowałam więc innych sposobów, wysyłałam e-maile w różne strony Polski, aż dostałam odpowiedź od gimnazjum w Woli.

Pierwszy wakacyjny obóz językowy odbył się w sierpniu 2003 roku właśnie w Woli. Kolejny miał miejsce w tej samej miejscowości w roku 2004. Rok później do akcji przyłączyły się sąsiednie miejscowości: Kryry, Pawłowice i Zator.

Dla naszej gminy jest to już trzeci tak obóz, ale po raz pierwszy odbywa się on nie w Gminnym Ośrodku Kultury, ale w Gimnazjum nr 1, które w tym roku przejęło „paleczkę”.

- To bardzo cenna inicjatywa i wcale nie taka trudna do organizacji - mówi Irena Grabowska, dyrektorka pawłowickiego gimnazjum. - Nasi nauczyciele są chętni do pomocy, a obserwowanie postępów młodzieży, którzy z każdym dniem nabierają coraz większej śmiałości w posługiwaniu się językiem angielskim, bardzo mnie cieszy i motywuje, aby imprezę powtórzyć. Uśmiechy na twarzach wolontariuszy i uczestników obozu to najlepszy dowód na to, że takie obozy mają sens i są potrzebne.

W trakcie trzech tygodni zajęć 29-osobowa grupa nastolatków z Pawłowic, Jastrzębia i Wisły Wielkiej ćwiczy konwersacje po angielsku, poprawia wymowę, oswaja się z wyrazami, których w języku polskim nie ma, wzbogaca słownictwo i dowiaduje się więcej o Wielkiej Brytanii, jej zwyczajach oraz kulturze.

Zajęcia prowadzone są od poniedziałku do piątku od godz. 10.00 do 15.00, za-

równy w klasie, jak i na boisku. Ważną częścią obozu są także wycieczki po bliższej i dalszej okolicy. - Jest zupełnie inaczej niż na lekcji. Przede wszystkim więcej mówimy i czujemy się bardziej swobodnie - mówi Kasia Herok z Golasowic.

- Mamy okazję lepiej poznać język angielski, a także jego idiomy. Dosłowne przetłumaczenie danego wyrażenia często okazuje się błędne, a dzięki lekcjom prowadzonym przez angielskich studentów mamy kontakt z językiem, którym Anglicy posługują się na co dzień - dodaje Edyta Brandys z Pawłowic.

Angielscy wolontariusze przebywają u rodzin uczestników obozu. Dla większości z nich jest to pierwszy pobyt w Polsce. - Wybrałam Polskę, gdyż jeszcze nigdy nie byłam w tej części Europy - mówi Louise Swinden. - W Anglii jest teraz dużo Polaków i słychać język polski na ulicach, ale nikt z moich znajomych jeszcze tutaj nie był. Byłam ciekawa, jak ten kraj wygląda. I muszę przyznać, że jestem oczarowana. Jest tutaj dużo cieplej niż w Anglii, a Polacy są przyjaźni i gościnni.

Dla kolejnego wolontariusza, Leo Konrad-Slezak, przyjazd do Polski był poszukiwaniem swych korzeni. - Moja babcia była Polką. Pochodzi z małej miejscowości w północnej części Polski. W czasie II wojny światowej musiała jednak wyemigrować do Anglii - opowiada. - To mój kolejny pobyt w jej ojczystym kraju. Do tej pory odwiedziłam Kraków, Warszawę i Wrocław.

Jak przyznaje ten młody chłopak, bardzo podoba mu się nasz kraj. Jest tutaj cicho i spokojnie. Bardzo smakuje mu również polska kuchnia. bs

Nasze zespoły koncertują

Zespoły artystyczne działające przy Gminnym Ośrodku Kultury spędzają pracowicie wakacje uczestnicząc w imprezach organizowanych poza granicami naszej gminy.

11 sierpnia w ramach Festiwalu „Lato na Starówce” na żorskiej scenie wystąpił gościnnie zespół wokalny „Miniatura” wraz z Big Bandem KWK „Pniówek”. W programie znalazły się znane i lubiane przeboje lat 60-tych i 70-tych.

Natomiast 18 sierpnia zespół śpiewaczy „Niezapominajki” z Pielgrzymowic wystąpi w Jordanowie na zaproszenie tamtejszego Domu Starców, a dzień później zespół „RETRO” z Pniówka zagra recital w Parku Zdrojowym w Jastrzębiu.

Książka na wakacje Gminna Biblioteka Publiczna poleca



"Gringo..." to książka podróżnicza pełna przygód i zaskakujących zwrotów akcji. Autor - Wojciech Cejrowski, znany z niezwykłego poczucia humoru - po raz kolejny wprowadza nas w odległy, tajemniczy i całkowicie obcy współczesnemu Europejczykowi świat indiańskich wierzeń i obyczajów. Na szczególną uwagę zasługują zamieszczone w książce zdjęcia ukazujące najbardziej egzotyczne zakątki świata i barwne wizerunki ich dzikich mieszkańców. Lektura tej książki całkowicie pochłania czytelnika, przenosząc w ginący klimat pierwotnych kultur i plemiennych obyczajów.

Wojciech Cejrowski, jak wiele innych osób, marzył kiedyś o przygodach, zaczytując się w książkach podróżniczych. Nie każdy jednak „książkowy” podróżnik ma dość odwagi, aby swoje marzenia zacząć spełniać. Wojciech Cejrowski miał. Pewnego dnia poszedł na bazar ze swoją lodówką i za pieniądze z jej sprzedaży kupił bilet na samolot. Tak zaczęło się jego trwające 20 lat podróżowanie. W tym czasie odwiedził 40 krajów i napisał kilka książek.

Najnowszą z nich „Gringo wśród dzikich plemion” można wypożyczyć w Gminnej Bibliotece Publicznej w Pawłowicach i w jej filii na Osiedlu. Dostępne są tam również inne pozycje tego autora oraz książki innej znanej podróżniczki Beaty Pawlikowskiej.

To wymarzona lektura na wakacje i niepowtarzalna okazja do zasmakowania w podróżach.

Sabina Bartecka

Dożynki Gminne

2 września, Pielgrzymowice

Wójt Gminy, Starostowie Dożynek oraz Rada Sołecka i Ochotnicza Straż Pożarna w Pielgrzymowicach zapraszają mieszkańców gminy na Dożynki Gminne, które w tym roku odbędą się na placu przy Domu Strażaka w Pielgrzymowicach.

W programie:

- 13.00** - Msza św. w kościele pw. św. Katarzyny w Pielgrzymowicach
- 14.00** - Korowód dożynekowy - przejdzie spod kościoła do remizy
- 15.00** - **Obrzędy dożynekowe:** wręczenie chleba, wystąpienie gospodarza dożynek, wręczenie nagród w konkursie na najpiękniejszy ogródek i zagrodę wiejską gminy Pawłowice
- 15.30** - Występy zespołów śpiewaczych: **Niezapominajki, Harmonia, Jarząbkowianki, Talizman, Retro i Wiola.** Koncert poprowadzi **Krzysztof Wierchowski**, aktor Teatru Rozrywki w Chorzowie
- 16.30** - Zabawy i konkursy dla dzieci, występ zespołu **DUO FIX**
- 18.00** - Biesiada śląska z zespołem **Hanuta**
- 20.00** - Zabawa taneczna - do tańca będzie przygrywał zespół **Kuki Band**

Ponadto:

- loteria fantowa,
- darmowa grochówka, kanapki

Gwiazda niedzielnych koncertów

PAWŁOWICE

Sposób na udany koncert? Pięciu młodych mężczyzn w zielonych garniturach, śpiewających bez instrumentów muzycznych światowe hity. Prawda, że proste!

Członkowie zespołu Avocado, którzy w niedzielę 12 sierpnia dali swój pierwszy koncert w Pawłowicach, udowodnili, że można całkiem nieźle „muzykować” bez użycia jakiegokolwiek instrumentu i przekonali słuchaczy, że ludzki głos daje wprost nieograniczone możliwości. Może na przykład imitować perkusję.

- Zespół powstał w lutym tego roku i od tego czasu daliśmy już ponad 30 koncertów - mówi Michał Czernek z Goczalkowic. - Na początku lipca wystąpiliśmy w dwóch telewizyjnych programach „Kawa czy herbata” oraz „Pytanie na śniadanie”. Tydzień temu zagraliśmy również w trakcie Przystanku Woodstock. Trochę obawialiśmy się tego występu, zmieniliśmy nawet nasze zielone stroje na czarne, ale i tak, kiedy wyszliśmy na scenę

rozległy się pomruki wśród widzów. Nasz występ jednak tak się spodobał, że bisowaliśmy aż pięć razy.

Avocado to jeden z nielicznych zespołów w Europie, który światowe hity, takich wykonawców jak: Nirvana, Sting, U2, Elvis Presley, wykonuje bez użycia instrumentów. Ma w swoim dorobku dwie płyty.

Zespół składa się z pięciu muzyków w wieku od 26 do 35 lat. Są oni mieszkańcami m.in. Pszczyny i Goczalkowic. Zespół powstał na bazie grup Voices i Tonam & Synowie. Pierwszy w 1995 roku zdobył wyróżnienie na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej Opole, drugi jest żywą legendą piosenki żeglarskiej.

Kwintet został bardzo serdecznie przyjęty przez pawłowicką publiczność. Mimo że z powodu ulewnego deszczu, koncert nie mógł odbyć się w parku, to osoby zgromadzone w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury, nie mogły narzekać na brak muzycznych wrażeń. Świetna muzyka, ale przede wszystkim bezpośredni i bardzo sympatyczni muzycy szybko zjednali sobie pawłowiczanie, którzy na każdy wykonany kawałek reagowali coraz bardziej żywiołowo, domagając się kolejnych utworów w wykonaniu tego zespołu.

Po półtoragodzinnym koncercie rozśpiewana publiczność udała się do domów, prosząc o kolejne tak udane imprezy. Czy okaże się nią występ w wykonaniu zespołu Frank Prus Trio, gwiazdy kolejnego niedzielного koncertu. Przekonamy się już 19 sierpnia. Natomiast tydzień później odbędzie się ostatni w tym roku koncert plenerowy. Tak samo jak na początek, tak i na final zagra orkiestra KWK „Pniówek”.

Sabina Bartecka



W segregacji zrobił się bałagan

Lista zakazanych śmieci

Odpady zabrudzone farbą, lepikiem lub zaprawą, plastikowe opakowania lub wiaderka w workach przeznaczonych na posegregowane odpady? To w ostatnim czasie częsty widok.

Niestety coraz częściej mieszkańcy naszej gminy do worków segregacyjnych wrzucają śmieci, które powinny znaleźć się w kubbach przeznaczonych na odpady komunalne. Worki segregacyjne nie są miejscem do pozbywania się wszelkich śmieci, jakie mamy w domu. Takie śmieci trzeba bowiem oddzielać w procesie sortowania i oddać na składowisko, a to oczywiście kosztuje.

Każdy worek przeznaczony na odpady segregacyjne opatrzony jest informacją, co możemy do niego wrzucać, a czego nam nie wolno. Okazuje się, że najwięcej problemów mieszkańcy mają z segregacją plastiku. – Nie każde tworzywo sztuczne tzw. plastik nadaje się jednak do odzysku. W obrocie gospodarczym istnieje w użyciu ponad tysiąc różnych rodzajów tworzyw sztucznych, a jedynie kilkadziesiąt jest poddawanych przetworzeniu – tłumaczy Wojciech Bazgier, kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa. – Natomiast większość mieszkańców naszej gminy wrzuca do worków przeznaczonych na odpady plastikowe wszelkie możliwe tworzywa sztuczne.

Do worków z plastikiem trafiają więc zużyte pampersy. Co prawda to też tworzywo sztuczne, ale czy powinny się znaleźć w worku na plastik?

Dlatego informujemy, że jeśli w workach znajdą się inne odpady niż w podanym poniższym wykazie, worki nie będą odbierane. A jeżeli sytuacja będzie się powtarzać, gmina może wprowadzić ograniczenia w przyjmowaniu posegregowanych śmieci. Tak stało się w ostatnim czasie w Wodzisławiu Śląskim, gdzie nie są już przyjmowane kartony po mleku i sokach oraz torby plastikowe i reklamówki.

Jakie śmieci do jakiego worka?

Do worków, na których umieszczony jest napis **PLASTIK** wrzucamy:

- butelki PET po wszelkich napojach o pojemnościach 0,33l, 0,5l, 1,5l, 5l, itp.
- opakowania po chemii gospodarczej tj. po szamponach, płynach do mycia naczyń, płynach do kąpieli, płynach do płukania tkanin itp. – oznaczenie PE-HD,
- folię, reklamówki, woreczki, folię z palet – oznaczenie LD-PE, PE-LD,
- wiadra, donice, transportery po napojach, krzesła ogrodowe – oznaczenie PP,
- opakowania po produktach mlecznych (masło, jogurt, kefir, śmietana, lody itp.)
- opakowania po olejach silnikowych (nowych, nie przepracowanych)
- sznurki ze snopowiązałek, siatki po jarzy-

- nach, ziemniakach (bez zanieczyszczeń)
- styropian czysty (bez kleju, zapraw, papy)
- puszki metalowe po konserwach, dezodorantach, piwie, kapsle, drobny złom.

Do worków tych nie należy wrzucać:

- odpadów z PCV, które nie nadaje się do przetworu, a występują np. w wykładzinach podłogowych, rurach wodno – kanalizacyjnych, osłonach kabli,
- sprzętu AGD, sprzętu elektrycznego,
- obrusów ceratowych, basenów plastikowych, zabawek,
- tworzyw trwale zanieczyszczonych (od farby, tynku, lepiku itp.)
- paneli, saidingów,
- tworzywa połączonego z metalem, papierem i innymi

- folii dwuwarstwowej po ziemi ogrodniczej, proszkach do prania,
 - tworzyw z rozbiórki samochodów.
- Do worków z napisem **PAPIER** wrzucamy:
- książki, gazety, zeszyty, torby papierowe,
 - karton, tekturę, foldery, katalogi.

Nie wolno wrzucać:

- papieru z domieszką tworzyw sztucznych, metalu itp.
- papieru tłustego i zabrudzonego, worków po cementie, zaprawach z kleju itp.
- kartonowych opakowań po napojach, mleku, kalki, tapet.

Worki na **SZKŁO** przeznaczone są na:

- butelki, słoiki, pojemniki, stłuczkę szklaną – nie zawierającą zanieczyszczeń ziemią, trawą, żwirem, gliną, zaprawą itp.

Nie wolno do worków wkładać:

- szkła zbrojonego, kryształowego, luster, szkła klejonego (np. szyb samochodowych), żarówek, lamp jarzeniowych, fajansu czy porcelany.

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa
Urzędu Gminy Pawłowice



Porzucanie śmieci przy przystankach jest zabronione i grozi karą pieniężną.

Niebezpieczne spalanie śmieci

Lato jeszcze w pełni, ale niektórzy mieszkańcy już zaczęli w chłodne wieczory palić w swoich piecach śmieci. Spalanie odpadów jest karalne.

Zgodnie z ustawą o odpadach i kodeksem wykroczeń – zakazane jest spalanie śmieci w piecach i kotłowniach domowych, jak również na wolnym powietrzu. Osoby spalające plastik są karane grzywną w wysokości do 5 tysięcy złotych lub aresztem na 30 dni.

Dlatego Urząd Gminy zwraca się do wszystkich mieszkańców, którzy zauważą fakt spalania plastiku i innych odpadów o zgłoszenie tego procederu bezpośrednio do Komisariatu Policji w Pawłowicach nr tel. 032 4721 997 lub za pośrednictwem Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Urzędu Gminy, nr tel. 032 47 56 338.

Każdy mieszkaniec naszej gminy, musi być świadomy, że toksyczne substancje ulatniające się podczas spalania plastiku i innych odpadów powodują zatrucie środowiska oraz rozwój chorób nowotworowych. Każdy, kto lekkomyślnie spala plastik, gumy itp. w palenisku domowym lub na swojej posesji, bezpośrednio na powierzchni ziemi, truje siebie, środowisko i nas wszystkich.

Jednocześnie informujemy, że unoszący się czarny dym z komina nie świadczy o spalaniu plastiku. Spalanie węgla, czy drewna do podgrzewania wody nie jest zabronione, a również powoduje uciążliwy dym.

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Chętnie odwiedzają bibliotekę

KRZYŻOWICE

Co robić w wakacje, kiedy nudzi nam się w domu? Najlepiej zajrzeć do biblioteki. Oprócz dobrej lektury, możemy tam także wziąć udział w konkursie, namalować rysunek i przede wszystkim dobrze się bawić. Tak jest m.in. w Bibliotece w Krzyżowicach, która nie narzeka na brak zainteresowania dzieci i młodzieży.

Sezon urlopowy w pełni, ale nie wszystkie dzieci wyjechały na wakacje. Z myślą o tych wszystkich, którzy spędzają wakacje w domu, bibliotekarka Jadwiga Sieminowicz przygotowała specjalną ofertę wakacyjną. Od czerwca w każdy czwartek od godz. 9.00 do godz. 11.30 w bibliotece w Krzyżowicach odbywały się „Czwartkowe spotkania w bibliotece”. W każdym takim spotkaniu uczestniczyło od 7 do 16 osób w wieku od 6 do 11 lat.

– W czasie wakacji w naszej miejscowości niewiele się dzieje. Spotkania w bibliotece to mój pomysł na to, aby przyjemnie spędzić czas, przy okazji czegoś się ucząc i opuszczając mury biblioteki z dobrą lekturą – mówi bibliotekarka.

Czwartkowe spotkania po raz pierwszy zostały zorganizowane w zeszłym roku i prawdopodobnie będą kontynuowane w kolejnych latach. – Podobał nam się zwłaszcza konkurs wiedzy o literaturze

dziecięcej – przyznaje rodzicielstwo Karolina i Marcin Olbrich. – Na postawie kilku rymowanych zdań musieliśmy podać tytuł bajki i nazwisko autora. Był to bardzo zabawne.

W czasie czwartkowych spotkań odbywały się przeróżne konkursy m.in. wiedzy o twórczości Juliana Tuwima i Jana Brzechwy. Dzieci projektowały również okładki do bajek oraz odgadywały prośby poszczególnych książek. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także zajęcia plastyczne, w czasie których przygotowywano ilustracje do baśni Gustawa Morcinka pt. „Zuzanka i utopec”.

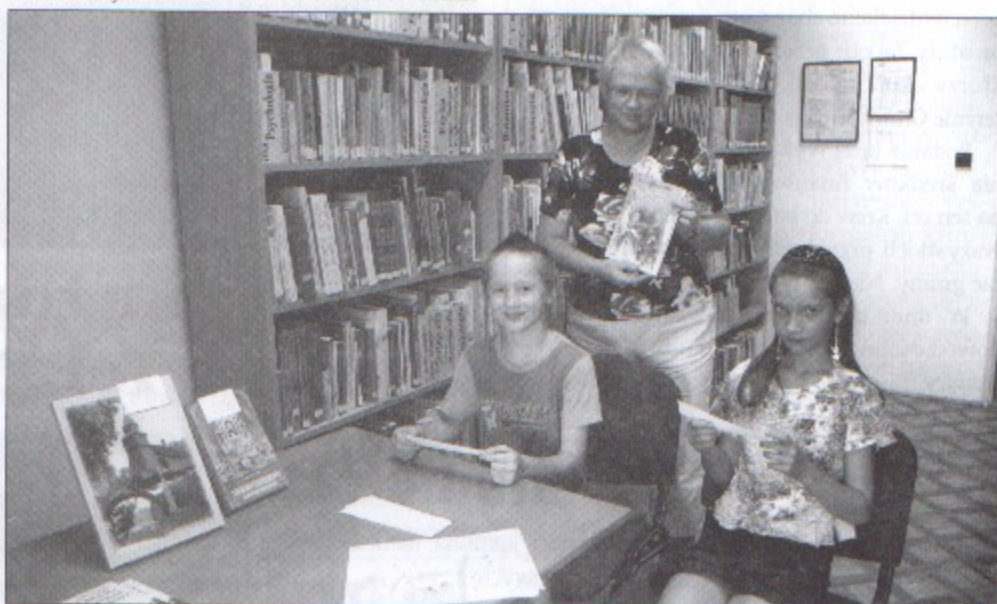
Na jednych z czwartkowych spotkań obecna była również instruktorka Gmin-

nego Ośrodka Kultury Agnieszka Kornas-Wiśniewska, która prowadziła zajęcia dotyczące słówek związanych z biblioteką i książką.

Przez cały okres wakacji spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem dzieci, które nie tylko mogły obcować z literaturą, ale także za swój trud otrzymywały drobne upominki w postaci lizaków, naklejek i przyborów szkolnych.

Podobne zajęcia odbywały się w zeszłym roku w Bibliotece w Warszowicach i również cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczniów. Jest to więc dobry i sprawdzony już sposób na wakacyjną nudę, który być może podchwycą inne biblioteczne placówki.

Sabina Bartęcka



Karolina i Marcin Olbrich wzięli udział w prawie wszystkich "Czwartkowych spotkaniach w bibliotece".



Podpatrzone...

Z fotelem na rower

Z braku samochodu, dobry i rower. Mieszkaniec Studzionki zapakował na swój jednokolny bordowy fotel, który znalazł pod blokiem w Jastrzębiu.

Spotkaliśmy go na pawłowickim Osiedlu, a więc w połowie drogi do domu, kiedy z takim niezwykłym transportem przejechał już kilkanaście kilometrów. Okazały ładunek ważył prawie 20 kilogramów! bs

W Jarząbkowicach podziękują za plony

Tradycyjne dożynki, będące zwiastunem zakończenia żniw, odbędą się w Jarząbkowicach. Dożynki, czyli Święto Plonów to czas, kiedy po ciężkiej pracy w polu nadeszła pora, aby podziękować za zbiory. W tym roku jako pierwsi zrobią to mieszkańcy Jarząbkowic.

Festyn dożynkowy zorganizowany przez Radę Sołecką Jarząbkowic oraz Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach odbędzie się tam 19 sierpnia.

Będzie okazja do wspólnej zabawy wraz z rodziną.

W programie:

godz. 17.00 – Występy zespołów Jarząbkowianki i Retro

godz. 18.00 – 24.00 – Biesiada z zespołem „Kwaśnica Band”

Zapraszamy!

Racje Gminne 9

Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

KRONIKA POLICYJNA



Oszukany przez Internet

Kradzieże i oszustwa przez Internet to w ostatnim czasie częste zjawisko. Pozorna anonimowość sprzyja bowiem wyludzeniu pieniędzy i różnego rodzaju oszustwom. Mieszkaniec Pawłowic zarezerwował

Badania dla mężczyzn

Już 260 mężczyzn skorzystało z profilaktycznych badań krwi w zakresie określenia poziomu PSA.

Badania finansuje Urząd Gminy, w ramach profilaktyki zdrowotnej, w zakresie przeciwdziałania chorobom nowotworowym prostaty. Są one przeznaczone dla mężczyzn, którzy ukończyli 40 lat i zameldowanych na terenie Gminy Pawłowice.

Badania będą wykonywane do wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na ten cel. Krew do badania pobierana jest we wszystkich przychodniach zdrowia na terenie gminy. Nie jest wymagane skierowanie.

W dniu badania należy okazać jedynie dowód osobisty lub inny dokument potwierdzający numer pesel, miejsce zamieszkania i datę urodzenia.

w sieci wczasy nad morzem. Zapłacił za nie 1291 zł, ale z odpoczynku nie skorzystał, bo w międzyczasie zmienił się właściciel pensjonatu, a jego nowy nabywca nie uznał wpłaty. Mężczyzna postanowił więc zgłosić sprawę na policję.

Telefoniczne groźby

Groźne SMS-y dostaje mieszkanka Jarząbkowic. Nie wiadomo dlaczego ktoś straszy ją śmiercią. Natomiast groźby pod adresem mieszkańca Pawłowic i jego córki kieruje mieszkaniec Studzionki. Obydwoma sprawami zajmuje się już policja.

Uwaga na rowery!

Znikają rowery w Pawłowicach Osiedlu. W ciągu ostatnich kilku dni skradziono aż sześć jednośladów. Wszystkie znajdowały się w pomieszczeniach piwnicznych bloków.

Policja apeluje do mieszkańców o właściwe zabezpieczenie rowerów i zwrócenie uwagi na podejrzane osoby kręcące się po osiedlu.

Oprac. bs.

Licytacja gruzu

Gminny Zespół Komunalny w Pawłowicach ogłasza przetarg ustny nieograniczony w formie licytacji na sprzedaż gruzu betonowego pochodzącego ze zużytych krawężników drogowych. Przetarg odbędzie się 30 sierpnia o godzinie 11.00 w Gminnym Zespole Komunalnym przy ul. Adama Mickiewicza 28a w Pawłowicach.

Wszelkich informacji dotyczących licytacji udziela Michał Bugiel, pracownik Gminnego Zespołu Komunalnego, pod numerem (032) 449-34-34, w godzinach 7.00-15.00.

Z regulaminem przetargu można zapoznać się w Gminnym Zespole Komunalnym oraz na stronie internetowej www.pawlowice.pl - aktualności.

Praca dla kierownika

Dyrektor Gminnego Zakładu Wodociągów Kanalizacji w Pawłowicach ogłasza nabór na stanowisko urzędnicze kierownika działu eksploatacji.

Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w sekretariacie Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, ul. A. Mickiewicza 28A, 43-250 Pawłowice w terminie do 27 sierpnia 2007r. Szczegółowe informacje można uzyskać w GZWiK, tel. 032 4721119 oraz na stronie internetowej www.pawlowice.pl.

**Dam za darmo
każdą ilość trocin
Tel. 504 057 944**

Usługi dekoratorskie

Studio eM

- Dekoracje okolicznościowe ślubów, wesel, komunii, jubileuszy
- Dekoracje studniówek, balów karnawałowych, imprez plenerowych
- Dekoracje targów, konferencji, imprez firmowych

Uwaga nowożeńcy! Promocja!

Do każdego zamówienia komplet ręcznie malowanych kielichów dla Młodej Pary lub dekoracja samochodu gąfłis!

Studio eM Renata Sprownik, ul. Świerczewskiego 232,
44-336 Jastrzębie Zdrój, Tel. 605-111-039, 032/ 47-41-039
www.studioem.ovh.org, e-mail: renata.sprownik@poczta.fm

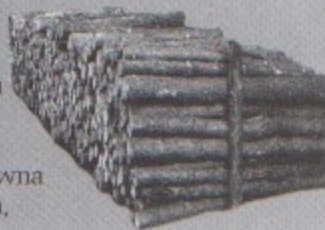


TARTAK SZCZYRBA

Przetwórstwo Drzewne s.c.

Oferuje w cenie producenta:

- więźby dachowe,
- deski szalunkowe,
- deski podłogowe,
- deska tarasowa ryflowana
- podbitka
- impregnacja ciśnieniowa,
- usługowe przecieranie drewna
- tarcica brzoza i dębowa,
- transport tarcicy.



43-246 Bąków
ul. Łączna 4

tel. 033/ 857 11 30, 0509 227 780

Gaz Ziemny

źródło przyjaznej energii



Weź udział w naszej akcji promocyjnej:

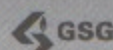
Relaksująca kąpiel

Wybierz GAZ ZIEMNY do podgrzewania wody użytkowej

Otrzymasz nagrodę pieniężną o wartości 500 zł ... i każdą kąpiel tańszą

Szczegóły akcji na stronie internetowej www.pracownia.gaz.ziemny.pl

Indywidualny Pracowniczy Działalność w ramach akcji promocyjnej:
 HOK w Będzinie, ul. Słowackiego 65 A, tel. 032 761 04 55
 HOK w Chorzowie, ul. Trzebieńska 78B, tel. 032 623 56 81
 HOK w Chorzowie, ul. Wrocławska 41, tel. 032 66 247 16
 HOK w Ciepłowniczym Osiedlu, ul. Wąbarskiego 77A, tel. 032 215 81 32 w. 20
 HOK w Łąckim Zdrój, ul. Górnoligocka 1, tel. 032 671 13 58
 HOK w Kędzich, ul. Krokowca 27, tel. 032 845 22 67
 HOK w Pucku, ul. Piłsudskiego 6, tel. 032 415 37 21
 HOK w Skoczynie, Rynek 4, tel. 032 852 37 25
 HOK w Wodzisławiu, ul. Wierzyńska 3, tel. 032 823 26 02 w. 31
 HOK w Wodzisławiu Śl., ul. Rybczaka 12, tel. 032 451 90 99 w. 52
 HOK w Żarach, ul. Rybczaka 101, tel. 032 451 07 47



Górnoligocka Spółka Gazownictwa

www.pracownia.gaz.ziemny.pl

Udany start Pniówka

PNIÓWEK

Piłkarskie rozgrywki rozpoczęte! W sobotę, 11 sierpnia inaugurowany został sezon w IV lidze. Pniówek na własnym boisku pokonał GKS II Jastrzębie.

Początek sezonu odbył się w sposób bardzo uroczysty. Były darmowe lizaki dla najmłodszych kibiców oraz grochówka dla wszystkich uczestników meczu. Wśród kibiców, którzy kupili bilety i karnety na spotkania Pniówka, rozlosowano również nagrody.

Pod wodzą nowego trenera, Pniówek Pawłowice przystąpił do nowych rozgrywek zmotywowany i z wielką chęcią walki o awans. Dariusz Grzesik, poprzednio trener Nadwiślańska Góra oraz GKS-u Tychy uważa, że ustabilizowana kadra oraz ciekawe wzmocnienia są sygnałem dla kibiców, że ich drużyna będzie walczyć o wysokie cele.

Drużyna szkoleniowca Pniówka ma do dyspozycji 23 zawodników. Wśród nowych twarzy Pniówka wypatryliśmy: Arkadiusza Taraszkiewicza, który w barwach GKS Jastrzębie wywalczył awans do II ligi, Piotra

Dudka (poprzednio Gwiazda Skrzyszów), Dawida Stramskiego (Przyszłość Rogów), Marka Mazura i Arkadiusza Przybyłę (obaj Koszarowa Żywiec) oraz Przemysława Cichckiego (ROW Rybnik).

Pierwsze w nowym sezonie gole zaliczyło dwóch z nich. W 27. minucie punktował Arkadiusz Taraszkiewicz, a w ostatniej minucie pierwszej połowy spotkania bramkę zaliczył Arkadiusz Przybyła. Jednak pierwszego gola w rundzie wiosennej (w 18 minucie) zanotował na swoim koncie Michał Ćmich. Po pierwszej połowie meczu piłkarze Pniówka udali się na odpoczynek w bardzo dobrych humorach i z wynikiem 3:0 dla swojej drużyny. Mogło być jeszcze lepiej, bo sytuacji podbramkowych nasza najlepsza drużyna miała więcej.

W drugiej połowie spotkania nasi piłkarze stracili nieco ze swej zawziętości i po karnym w wykonaniu rezerw GKS Jastrzębie spotkanie zakończyło się wynikiem 3:1 dla Pniówka. Kolejny mecz czwartoligowców już 18 sierpnia. Pniówek na własnym boisku podejmie drużynę z Rudy Śląskiej. **bs**



Takich widowiskowych akcji w czasie pierwszego meczu Pniówka było więcej.

Dyżury psychoterapeuty

Od sierpnia do 14 grudnia 2007 roku w Osiedlowym Domu Kultury w Pawłowicach będą się odbywać zajęcia psychoterapeutyczne prowadzone przez panią psycholog Darię Wojtowicz-Paszynę.

Zainteresowani mieszkańcy gminy mogą skorzystać z pomocy w każdy czwartek od godz. 13.00 do 16.00 i w piątek od 16.00 do 19.00.

Zapisy do Animato

W piątek, 31 sierpnia o godz. 19.00 odbędzie się pierwsza po wakacyjnej przerwie próba chóru kameralnego „Animato”. Do udziału w próbie zapraszamy wszystkich członków zespołu oraz młodzież w wieku od 15 do 30 lat.

W nadchodzącym sezonie zespół ma w planie udział w dwóch dużych festiwalach chóralnych: Cantio Lodziensis w Łodzi oraz Musica Sacra w Bratysławie.

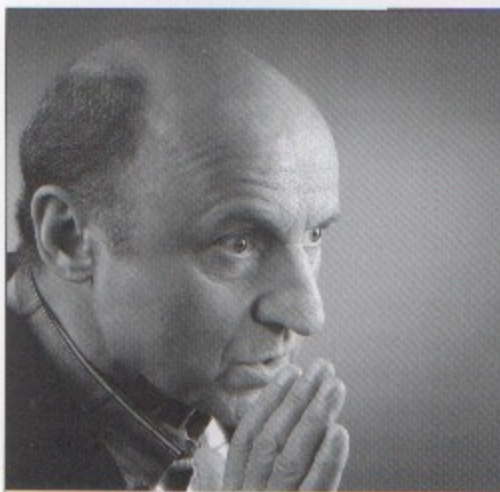
Do wynajęcia kiosk sportowy

Wójt Gminy Pawłowice ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na najem powierzchni użytkowej w hali sportowej Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach przy ul. Szkolnej 1B.

Przedmiotem przetargu jest kiosk handlowy znajdujący się na terenie krytej pływalni, w którym będzie prowadzona działalność handlowa artykułami sportowymi.

Oferty należy składać w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Gminy Pawłowice do 24 sierpnia do godz. 10.00. Przetarg odbędzie się 24 sierpnia o godz. 10.00 w sali numer 13 Urzędu Gminy.


Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Urzędu Gminy: Tyberiusz Zawadzki, Robert Stepień, w godz. 7.30 - 15.30, tel. (032) 47-56-300.



Zaradni radzą

oszczędzaj najkorzystniej

do 6,51%



getinbank
wystarczy wejść

PAWŁOWICE, ul. Krucza 18, tel. 0/32 756 28 97

☎folinia: 0801 131 131*

🌐www.depozyty.getinbank.pl

* Całkowity koszt pożyczania z tytułu prowizji stałej wynosi 0,33 zł (w tym VAT).

Gaj pełen drzew i ptaków

KRZYŻOWICE

Jest takie miejsce w Krzyżowicach, gdzie rosną rzadkie gatunki drzew i krzewów, a sowy moszczą sobie gniazda.

Krzyżowice kojarzą się dziś głównie z kopalnią, hałdą i szkodami górniczymi, ale jeszcze kilkadziesiąt lat temu wiele osób, zamiast w Ustroniu czy Wiśle, na tych terenach znajdowało miejsce na odpoczynek i wytchnienie po pracy.

Otóż okazuje się, że w północnej części tego zniszczonego przez eksploatację węgla sołectwa zalegają na głębokości 100-300 metrów bogate złoża soli, którym towarzyszą solanki jodobromowe, wykorzystywane do celów leczniczych. Krzyżowice przed stu laty były więc miejscowością zdrojową o licznych walorach uzdrowiskowych, a turyści przyjeżdżali tutaj ze względu na cenne dla zdrowia solanki oraz borowiny.

O walorach i pięknie przyrody w Krzyżowicach mówią jeszcze niektórzy mieszkańcy, którzy pamiętają jak w latach 70. Edward Gierek polował na kaczki, bażanty i zajęce nad parafialnym stawem tzw. „Kościelniakiem”. Był to duży staw

o powierzchni 8 ha otoczony pięknym starym lasem. Dziś stawu już nie ma – został zasypany skalą płonną z kopalni, a z pięciohektarowego kompleksu leśnego pozostały jedynie pojedyncze kompleksy ogrodowo-parkowe.

Jednym z takich kompleksów jest Gaj bł. Edmunda Bojanowskiego znajdujący się przy plebani w Krzyżowicach. Na dwóch hektarach powierzchni rosną gigantyczne drzewa mające ponad 200 lat. Prawdziwym

okazem jest olbrzymi jesion, który pamięta jeszcze czasy budowy probostwa. Jest też czerwony buk, klon i rzadki gatunek kasztanowca. Nic więc dziwnego, że miejsce to upodobały sobie sowy. Można tutaj spotkać trzy różne ich gatunki: uszatki, puchacze i pójdzki. Częstymi gośćmi są także kosy, jastrzębie, sikorki i sójki.

Natomiast pod starymi drzewami grzybiarze znajdują opieńki, maślaki, a nawet prawdziwki. To prawdziwa oaza zieleni, ciszy i spokoju. Magiczne miejsce w małych Krzyżowicach.

Sabina Bartecka



Nasi najmłodsi

- Patrycja Kraśniewska z Pawłowic,
córka Barbary i Dariusza, ur. 6 czerwca
- Michał Czarnecki z Pawłowic,
syn Marzeny i Tomasza, ur. 14 czerwca
- Robert Wypart z Pielgrzymowic,
syn Agnieszki i Janusza, ur. 16 czerwca
- Szymon Michalik z Pielgrzymowic,
syn Marii i Grzegorza, ur. 17 czerwca
- Damian Wajdzik z Pawłowic,
syn Anety i Mirosława, ur. 17 czerwca
- Ewa Buchla z Pawłowic,
córka Urszuli i Piotra, ur. 19 czerwca
- Łukasz Nogły z Golasowic,
syn Renaty i Ernesta, ur. 22 czerwca
- Julia Bronny z Pawłowic,
córka Bożeny i Tomasza, ur. 26 czerwca
- Paweł Bierski z Jarząbkowic,
syn Renaty i Tomasza, ur. 27 czerwca
- Radosław Chrapeć z Krzyżowic,
syn Ewy i Mirosława, ur. 27 czerwca
- Kacper Grodoń z Pielgrzymowic,
syn Magdaleny i Dariusza, ur. 1 lipca
- Mateusz Bryła z Pniówka,
syn Anny i Grzegorza, ur. 5 lipca
- Oliwia Janota z Warszowic,
córka Mirosławy i Marka, ur. 6 lipca
- Rodzicom gratulujemy i życzymy wielu szczęśliwych chwil w wychowywaniu swych pociech.*



Zuzanna Michnik z Pielgrzymowic i Łukasz Lebioda z Pawłowic

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Nakład: 1200 egzemplarzy.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 032 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 032 423-85-90, 032 423-85-51, infopakt@neostrada.pl

Racje
Gminne